

Sygn. akt II AKa 282/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 października 2013r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSA – Anna Zdziarska

Sędziowie: SA – Marek Czecharowski spr.

del. SO – Małgorzata Janicz

Protokolant: – st. sekr. sąd. Anna Grajber

przy udziale oskarżycielki posiłkowej S. P. (1) i

Prokuratora Jacka Pergałowskiego

po rozpoznaniu w dniu 2 października 2013 r.

sprawy W. D.

oskarżonego z art. 148 § 1 k.k.

na skutek apelacji, wniesionej przez prokuratora i oskarżycielkę posiłkową

od wyroku Sądu Okręgowego Warszawa – Praga w Warszawie

z dnia 8 kwietnia 2013 r. sygn. akt V K 233/11

utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok; kosztami postępowania odwoławczego obciąża Skarb Państwa; zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adv. M. B. (1) oraz A. M. – Kancelarie Adwokackie w W. po 738 (siedemset trzydzieści osiem) zł w tym 23 % VAT z tytułu obowiązków wykonywanych z urzędu w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 8 kwietnia 2013 r. Sąd Okręgowy Warszawa – Praga w Warszawie (sygn. akt V K 233/11) uniewinnił **W. D.** od popełnienia zarzucanego mu czynu, iż:

- w dniu 24 kwietnia 2011 r. w O., woj. (...), działając z zamiarem ewentualnym pozbawienia życia co najmniej jednokrotnie uderzył 7-miesięczną K. P. nieustalonym narzędziem w głowę, czym spowodował u pokrzywdzonej obrażenia głowy i mózgu w postaci podbiegnięć krwawych w głębokiej warstwie tkanki podskórnej głowy w okolicy ciemieniowo-potylicznej po stronie prawej, ciemieniowo-potylicznej po stronie lewej oraz czołowej po stronie prawej, złamanie górnej części łuski kości potylicznej po stronie lewej, poszerzenie szwów czaszkowych, obrzęk z rozmiękaniem całej istoty mózgowej, obecność skrzepów krwi w istocie białej prawej półkuli mózgu, co skutkowało zgonem K. P. w dniu 9 maja 2011 r.

tj. czynu z art. 148 § 1 k.k.

Apelacje od tego orzeczenia wnieśli prokurator oraz pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej.

Prokurator zarzucił wyrokowi:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia i mający wpływ na jego treść, a polegający na uznaniu przez Sąd, iż W. D. nie popełnił zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu, podczas gdy prawidłowa, a nie dowolna i sprzeczna z zasadami prawidłowego rozumowania, ocena materiału dowodowego, w szczególności opinii z sądowo - lekarskich oględzin zwłok oraz zeznań J. C., I. W. (1) oraz S. i R. P., prowadzi do przeciwnego wniosku;
2. obrazę przepisów prawa procesowego tj. art. 7 k.p.k. polegającą na dowolnej ocenie materiału dowodowego z naruszeniem zasad logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego, co miało wpływ na treść, opartego o błędne ustalenia faktyczne, wyroku uniewinniającego oskarżonego W. D. od popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 148 § 1 k.k.

Utrzymując, iż w uzasadnieniu wyroku Sąd Okręgowy przyznając walor wiarygodności zeznaniom lekarzy: J. C. i I. W., a jednocześnie uznając za wiarygodne stanowisko biegłej anatomopatolog M. B. popadł w sprzeczność.

Wyrażając pogląd, że łańcuch poszlak wskazujących sprawstwo oskarżonego jest spójny, skarżący wniosł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej S. P. (1) skarżąc wyrok w całości na niekorzyść osk. W. D. zarzuciła mu błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, a mających wpływ na jego treść poprzez ustalenie na podstawie nieprawidłowej oceny dowodów, że oskarżony W. D. nie popełnił zarzucanego mu czynu.

W uzasadnieniu skarżąca wskazała na kategorię – jej zdaniem – twierdzenie biegłej co do momentu powstania urazu głowy dziecka oraz dalsze jej wywody co do istoty innych jego urazów. Przywołała też ustalone „ponad wszelką wątpliwość” okoliczności bicia dzieci przez oskarżonego, a w konsekwencji zignorowanie przez Sąd faktu, że ciąg poszlak przemawiających za tym, iż sprawcą owych obrażeń jest oskarżony.

Podnosząc powyższy zarzut wniosła o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Obydwie apelacje nie zasługują na uwzględnienie.

Należy przede wszystkim stwierdzić, iż Sąd Okręgowy prawidłowo przeprowadził postępowanie dowodowe, rzeczowo i trafnie ocenił zgromadzony materiał dowodowy i doszedł w wyniku tego do zasadnych wniosków. Konkluzja, iż wobec wielu wątpliwości, których - zdaniem Sądu I instancji, - nie da się rozwiać, a które nie pozwalają na dokonanie ustaleń co do okoliczności spowodowania obrażeń stwierdzonych u K. P., czasu ich powstania, osoby ich sprawcy i jego zamiaru – jest jak najbardziej prawidłowa, gdy się uwzględni zgromadzony materiał dowodowy w sprawie.

Odnosząc się zaś do stwierdzeń zawartych w obu apelacjach wskazać należy, iż oparte są one na błędnej przesłance dokonania przez

Sąd Okręgowy dowolnej oceny dowodów. Wynika to z błędnego odczytania pisemnych motywów wyroku Sądu I instancji, a nawet (apelacja pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej) nieuprawnionego przypisania niektórym z dowodów cech odbiegających od rzeczywistości. Dotyczy to stwierdzenia o kategorię charakterze wniosków opinii biegłej anatomopatolog – M. B.. Nie można bowiem mówić o kategorię twierdzeniu tej biegłej co do momentu powstania obrażeń skoro biegła (zgodnie z zasadami formułowania opinii) stwierdza „progresja zmian w obrębie centralnego układu nerwowego ... **może przemawiać za tym** (podkreślenie S.A.), iż do obrażeń głowy doszło w okresie rzędu godzin przed przyjęciem dziecka do szpitala” (str. 7 opinii k. 134). Tak też wypowiedziała się biegła w toku rozprawy sądowej (protokół k. 401).

Również niezasadna jest teza apelacji prokuratorskiej o rzekomym popadnięciu w sprzeczność przez Sąd Okręgowy co do zeznań świadków

J. C. oraz I. W. i opinii biegłej M. B..

Uważna lektura uzasadnienia wyroku Sądu I instancji wyklucza taką ocenę.

Dr J. C. opisuje obrażenia i ich skutki stwierdzone w momencie przyjęcia dziecka do szpitala. Udzielając zaś odpowiedzi na pytania stron również nie wypowiada się kategorycznie. Słusznie więc Sąd ocenił, że uwagi te są jedynie przypuszczeniami.

Uprawniona jest zatem konkluzja ... „że stwierdzone obrażenia głowy K. mogły powstać tuż przed przyjęciem do szpitala, albo w innym niedługim czasie” (str. 7 uzasadnienia wyroku).

Koresponduje to z opinią biegłej cytowaną wyżej i daje podstawę do konstatacji, że obie grupy dowodów (zeznania lekarek oraz protokół sekcji i zeznania biegłej) „nie pozwalają na przyjęcie **pewnego i bezspornego** (podkreślenie S.A.) czasu powstania obrażeń stwierdzonych i K. P.”.

Analizując pozostałe dowody Sąd Okręgowy zasadnie zwrócił uwagę na to, że relacje świadków – osób dorosłych przytaczają przykłady negatywnych, choć i pozytywnych zachowań osób opiekujących się m. in. K. P. czy szerzej rzecz ujmując dziećmi św. S. P. (1). Charakterystycznym zaś jest, że wymowa tych relacji w istotnej mierze zdeterminowana jest wzajemnymi stosunkami tychże świadków z oskarżonym oraz oskarżycielką posiłkową – matką K. – S. P. (1). Daje się to zwłaszcza zauważyć w zeznaniach św. K. K. i

A. K..

Słusznie, krytycznie odniósł się Sąd do zeznań funkcjonariuszy policji św. P. R. i P. B., których zeznania w postępowaniu przygotowawczym, w części są praktycznie jednobrzmiącą kopią, a dalej budzącą wątpliwości relacją z rozmów z rodzeństwem K.. Tym bardziej nieprawdopodobną (zeznania św. P. B.), że z całości informacji zawartych w aktach i przebiegu czynności przesłuchania dzieci w trybie art. 185a k.p.k. wynika, że S. P. (2) – nie mógł być źródłem informacji przekazanych przez świadka B..

Reasumując – zdaniem Sądu Apelacyjnego – postępowanie Sądu

I instancji nie nasuwa zastrzeżeń z punktu widzenia procedowania w sprawie. Stwierdzić też trzeba, że wnioskowany przez skarżących kierunek rozstrzygnięcia w postaci ponownego postępowania nie daje szans usunięcia wątpliwości, które trafnie zostały wyartykułowane przez

Sąd Okręgowy. Konkluzja zatem tegoż Sądu o braku możliwości dokonania ustaleń pozwalających na ustalenie bezspornie okoliczności i czasu powstania obrażeń stwierdzonych u K. P. oraz osoby sprawcy i jego zamiaru z punktu widzenia prawnokarnej oceny – jest w pełni uprawniona.

W tej sytuacji wyrok uniewinniający oskarżonego W. D. od popełnienia zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu jest prawidłowy i został utrzymany w mocy.

W tej sytuacji kosztami postępowania odwoławczego należało obciążyć Skarb Państwa. Natomiast obrońcy oskarżonego oraz pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej występującym z urzędu w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym należało przyznać stosowane wynagrodzenie.